




WOJCIECH KRIEGSEISEN*

 <https://orcid.org/0000-0001-8748-4711>

WIDZIANE Z PLEBANII

ŚWIAT I LUDZIE W DIARIUSZACH DWÓCH DUCHOWNYCH EWANGELICKICH Z RZECZYPOSPOLITEJ PRZEŁOMU XVII I XVIII WIEKU

Abstract


Seen from the Clergy House.

The World and the People in the Diaries of two Evangelical Clergymen
from the Polish-Lithuanian Commonwealth
at the Turn of the Seventeenth and Eighteenth Centuries

In the research on the deteriorating relations between the Evangelical-Reformed (Calvinist) minority and the Catholic majority of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the seventeenth and eighteenth centuries, the problems of mutual perception of the representatives of these denominations, as well as the evaluation of the realities of life in an increasingly Catholic state by the representatives of the Evangelical minority have been investigated the least. Based on two diaries by Evangelical-Reformed clergymen, Gabriel Dyjakiewicz and Jan Krzysztof Kraiński, who were active in Podlasie and the Grand Duchy of Lithuania at the turn of the eighteenth century, the author attempts to present the image of the world as perceived and presented on the pages of these two egodocuments. After analysing the diary entries, it cannot be concluded that their authors found themselves in a social and communicative vacuum, although both of them noticed the progressive isolation of Evangelical circles. According to the records, it also appears that interfaith relations in the everyday life were not as bad as contemporary historical studies suggest. Both authors had a positive attitude towards the state, felt to be its citizens and patriots, combining a strong Evangelical religious identity with a sense of community with the society of the predominantly Catholic Polish Nobles' Republic. Neither of the diaries reflects on the civilisational and cultural differences between the society of the north-eastern lands of the Polish-Lithuanian Commonwealth and the world of Protestant Europe, known to both authors from their university studies.

Keywords: Polish-Lithuanian Commonwealth, Grand Duchy of Lithuania, religious relations, Protestantism, Calvinism, mentality, religious identity, egodocument, seventeenth century, eighteenth century

* Instytut Historii, Polska Akademia Nauk

 wojciechkriegseisen@gmail.com

Nadesłany 8.09.2021; Nadesłany po poprawkach 4.01.2022; Zaakceptowany 7.01.2022

Opracowanie to jest próbą prezentacji obrazu świata postrzeganego i przedstawionego na kartach dwóch diariuszy spisywanych przez Gabriela Dyjakiewicza i Jana Krzysztofa Kraińskiego – duchownych ewangelickich w Rzeczypospolitej przełomu XVII i XVIII w.¹ W formie są to typowe egodokumenty². Przenośnia „widziane z plebanii” nawiązuje do zadeklarowanej w tytule diariusza Jana Krzysztofa Kraińskiego potrzeby opisywania świata postrzeganego: „Diariusz różnych rzeczy, które czynię albo widzę, lub też słyszę...”, ale także sygnalizuje obiektywne ograniczenia percepcji autorów³.

Kwestia percepcji to we współczesnej psychologii ważny problem. Psychologowie badają sposoby poznawania przez nas otoczenia i kształtowania o nim wyobrażeń, rekonstruują struktury i procesy poznawcze. Interesujące dla historyków jest to, że analizują też mechanizmy kumulowania doświadczeń życiowych i ich relację do tzw. pamięci autobiograficznej, co może być przydatne w krytyce pamiętników i diariuszy⁴. Mimo że narzędzia badawcze psychologii kognitywnej z oczywistych przyczyn nie mają zastosowania w badaniach histo-

¹ Jan Krzysztof z Kraina KRAIŃSKI, *Diariusz różnych rzeczy, które czynię albo widzę, lub też słyszę, dla lepszej pamięci tedy te wszystkie sobie notowałem* [--] Roku Pańskiego 1683, dnia 5 Augusta [--] *sanctae theologiae studiosus manu propria* (dalej cyt. KRAIŃSKI, *Diariusz*), Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej cyt. BUW), sygn. SER 1178, rkps (kopia z pocz. XX w.); Gabriel z Kolimata DYJAKIEWICZ, *Memoriale pielgrzymstwa, prac i zabaw w tej śmiertelności żywota ziemskiego księdza* [--], kaznodzieje słowa Pana Jezusowego we zborach przez Ewangelią Ś[wię]tą reformowanych, w Wielkim Księstwie Litewskim będących, sporządzone *Anno Salutis* 1692 (dalej cyt. DYJAKIEWICZ, *Memoriale*), Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka (dalej cyt. LMAVB), sygn. Ewangelicko-Reformowany Synod (dalej cyt. ERS) 40–410. Zbliżony charakter mają notatki ewangelików Cefasów i Cienia, zob. *Zapiski autobiograficzne Piotra i Daniela Cefasów oraz Samuela Cienia. 1629–1735*, wyd. Helena KOZERSKA, *Reformacja w Polsce*, R. 12: 1953–1955, nr 45–50, s. 261–281.

² Zob. rozszerzoną definicję „egodokumentu” Winfrieda SCHULZEGO, *Ego-Dokumente. Annährungen an den Menschen in der Geschichte. Vorüberlegungen für die Tagung „Ego-Dokumente“*, [in:] *Ego-Dokumente. Annährungen an den Menschen in der Geschichte*, hrsg. v. Winfried SCHULZE (*Selbstzeugnisse der Neuzeit*, 2), Berlin 1996, s. 28.

³ Na temat specyfiki postrzegania w nowożytnym pamiętnikarstwie polskim zob. Hanna DZIECHCIŃSKA, *Pamiętniki czasów saskich. Od sentymentalizmu do sensualizmu*, Bydgoszcz 1999; eadem, *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci: XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2003. W ostatnich latach rozwinięto studia nad „sarmackim sensualizmem”, zob. m.in. *Staropolski ogląd świata – problem inności*, red. Filip WOLAŃSKI, Toruń 2007; *Tożsamość i odmiennność*, red. Bogdan ROK, Filip WOLAŃSKI, Toruń 2011; *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*, red. Filip WOLAŃSKI, Toruń 2017, a także Aleksandra ZIOBER, *Przyroda ujarzmiona na terenach Europy Środkowej w świetle diariuszy podróży przedstawicieli elit Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII i XVIII wieku*, *Historyka. Studia Metodologiczne*, t. 46: 2016, s. 79–94.

⁴ Tomasz MARUSZEWSKI, *Pamięć autobiograficzna jako podstawa tworzenia doświadczenia indywidualnego*, [in:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. Jan STRELAU, t. 2, Gdańsk 2000, s. 165–182; idem, *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001, s. 211–251; zob. też Edward NĘCKA, Jarosław ORZECZOWSKI, Błażej SZYMURA, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2006.

rycznych, warto pamiętać tezę, że postrzegamy świat zgodnie z naszą aktualną kondycją⁵. Nie trzeba zresztą studiować epistemologii, by dostrzegać poznawcze ograniczenia autorów egodokumentów i analizujących je historyków⁶. Nie trzeba być psychologiem, by zdawać sobie sprawę z poznawczych predylekcji i ograniczeń, które „mądrość ludowa” oddaje powiedzeniem: „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia”.

Być może lepszym niż psychologia kognitywna punktem teoretycznego odniesienia byłyby tu zainicjowane przez Luciena Lévy-Bruhla⁷ studia nad mentalnością, rozwijane we Francji przez tak wybitnych historyków jak Marc Bloch, Lucien Febvre, Georges Duby czy Jacques Le Goff. Maria Koczerska, badając mentalność Jana Długosza, definiowała ją jako „postawę w stosunku do rzeczywistości wyrażającą się w systemie pojęć, idei, nawyków myślowych, systemów wartości oraz sposobów zachowania się, kształtowaną na podłożu indywidualnych cech psychofizycznych przez społeczeństwo, w którym żyje”⁸. Jednak po okresie fascynacji zagadnieniem (także w Polsce⁹) pojawiły się problemy z jego definiowaniem i metodologią tego rodzaju badań. Problematyka ta powoli staje się polem badawczym antropologów kultury, a niektórzy historycy deklarują nawet rezygnację z badań mentalności¹⁰.

Nie siląc się na wtłoczenie poniższych rozważań w metodologiczne ramy psychohistorii czy antropologii historii, skoncentrujemy się nad obrazem

⁵ David G. MYERS, *Psychologia społeczna*, tł. Anna BEZWIŃSKA-WALERJAN, Poznań 2003, s. 177.

⁶ Jacek Juliusz JADACKI, *Spór o granice poznania. Prolegomena do epistemologii*, Warszawa 1985; Jan WOLEŃSKI, *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005; Piotr BEWICZ, *Historyk wobec egodokumentu – intymność i granica*, [in:] *Egodokumenty. Tradycje historyograficzne i perspektywy badawcze*, red. Waldemar CHORAŻYCZEWSKI, Arvydas PACEVICIUS, Stanisław ROSZAK, Toruń 2015, s. 23–33.

⁷ Lucien LÉVY-BRUHL, *Les fonctions mentales dans les sociétés inférieures*, Paris 1910, a przede wszystkim idem, *La mentalité primitive*, Paris 1922; zob. Stanislas DEPRez, *Le concept de mentalité selon Lucien Lévy-Bruhl*, 2009, <http://www.classiques.uqac.ca> [dostęp z 8 VIII 2021 r.].

⁸ Maria KOCZERSKA, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, *Studia Źródłoznawcze. Commentationes*, t. 15: 1970, s. 109–140, cyt. ze s. 109.

⁹ Zob. prace: Bronisław GEREMEK, *Umysłowość i psychologia zbiorowa w historii*, *Przeгляд Historyczny*, t. 53: 1962, nr 4, s. 629–644; Andrzej WYCZAŃSKI, *Kultura polskiego Odrodzenia. Próba określenia historycznej mentalności*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 10: 1965, s. 11–51.

¹⁰ Zob. André BURGUIÈRE, *The fate of the history of mentalités in the Annales*, *Comparative Studies in Society and History*, vol. 24: 1982, No. 3, s. 424–437; Alain BOUREAU, *Propozycja uściślenia historii mentalności*, *Rocznik Antropologii Historii*, R. 4: 2014, nr 1 (6), s. 179–194; Jean WIRTH, *Koniec mentalności*, tł. Jakub DADLEZ, *Kultura i Historia*, nr 32: 2017, s. 363–378; Halina MANIKOWSKA, *W poszukiwaniu źródła „totalnego”. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, t. 68: 2020, nr 1, s. 19–35 (o historii badań nad mentalnością s. 20–24).

świata przedstawianego w obu diariuszach, co powinno być przyczynkiem do badań nad systemem pojęć i wartości ewangelickiej mniejszości, a więc i stosunkami międzywyznaniowymi w Rzeczypospolitej XVIII w.

W odróżnieniu od szlacheckich pamiętnikarzy tej epoki¹¹, autorzy obu diariuszy – jako duchowni – nie uczestniczyli w oficjalnym życiu politycznym, a jako ewangelicy funkcjonowali w rosnącej izolacji od katolickiej większości i dominowanych przez nią struktur życia politycznego i społecznego. Wydaje się, że ów specyficzny punkt widzenia określać powinien horyzont poznawczy autorów, ich wrażliwość i wyobrażenia o otaczającym, coraz wyraźniej obcym religijnie, a może i obyczajowo, świecie. Trzeba też pamiętać, że w obu diariuszach mamy zapisy będące wynikiem obserwacji uczestniczącej, ale i percepcji pośredniej¹². W tym wypadku źródłem informacji były głównie gazety, które najregularniej docierały zapewne do Gabriela Dyjakiewicza mieszkającego w Węgrowie, na skrzyżowaniu szlaków handlowych i pocztowych Warszawa–Wilno i Gdańsk–Brześć¹³.

Interesujące wydaje się pytanie, czy ze względu na wyznanie autorzy znajdowali się w komunikacyjnej izolacji, w swego rodzaju ówczesnej „bańce filtrującej”¹⁴? Jak postrzegana była przez nich nasilająca się w drugiej połowie XVII w. polityczna, ale może także społeczna izolacja niekatolików? Czy stosunki międzywyznaniowe przedstawiały się w ich oczach tak źle, jak to wynika z opracowań historycznych? Wreszcie jak członkowie marginalizowanej grupy wyznaniowej odnosili się do ostentacyjnie już katolickiego państwa?

Istotne znaczenie dla zakresu, sposobu i intensywności percepcji oraz opisywania świata w diariuszach ma i to, że ich autorzy znajdowali się w swego rodzaju „dysonansie poznawczym”. Odebrali solidne wykształcenie ukoronowane studiami teologicznymi na uniwersytetach protestanckich¹⁵. Byli więc

¹¹ Z uwagi na formę, czas i miejsce dobrym materiałem porównawczym byłby tu diariusz kasztelana podlaskiego, zob. Wiktoryn KUCZYŃSKI, *Pamiętniki 1668–1737*, opr. Józef MAROSZEK [et al.], Białystok 1999.

¹² Podobnie w kronice unickiego bazylianina z lat 1696–1712, zob. [Jan OLESZEWSKI], *Abrys domowey nieszczęśliwości y wnątrznej niesnaski, woyny, Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego pro informatione potomnym...*, wyd. Franciszek KLUCZYCKI, Kraków 1899.

¹³ Na temat Węgrowa jako ośrodka handlu i stacji etapowej na szlakach komunikacyjnych zob. Węgrów. *Dzieje miasta i okolic w latach 1441–1944*, red. Arkadiusz KOŁODZIEJCZYK, Tadeusz SWAT, Węgrów 1991, s. 17–73; Anna CZAPSKA, *Najstarsze domy w Węgrowie*, Ochrona Zabytków, t. 11: 1958, nr 1–2 (40–41), s. 145–146.

¹⁴ Zob. Tomasz KSIĄŻEK, *Bańka filtrująca i błąd konfirmacji w świadomości użytkowników Internetu*, Warszawa 2019.

¹⁵ Vaclovas BIRŽIŠKA, *Lietuvos studentai užsienio universitetuose XIV–XVIII amžiais*, red. ir papildė Mykolas BIRŽIŠKA, įvadu Adolfas ŠAPOKA, Chicago 1987; Elżbieta BAGIŃSKA, *O peregrinacjach naukowych protestantów polskich i litewskich; w związku z książką Ferenca Postmy*, Studenci z Rzeczypospolitej we fryzyjskim uniwersytecie we Franeker (Spis nazwisk, bibliografia),

dobrze wyedukowani i znali zachodnioeuropejskie stosunki u progu oświecenia, ale po studiach kierowani byli do pracy w prowincjonalnych zborach ewangelickich. Dziś wydaje się oczywiste, że specyfika życia oraz duszpasterstwa w zborach w Wielkim Księstwie Litewskim czy na Podlasiu różniła się od standardów intelektualnych oraz relacji społecznych, które w okresie studiów kształtowały ich wrażliwość i poznawcze kompetencje. Interesujące jest więc pytanie, czy znalazło to odzwierciedlenie w diariuszach?

Gabriel Dyjakiewicz (Diakiewicz), piszący się „z Kolimata”¹⁶, syn Stefana, dziedzica folwarku Purnuszki¹⁷ i seniora zboru w Dubinkach¹⁸, oraz Apolonii z Fałęckich, był starszym z obu autorów. Urodzony 29 I 1660 r. dopiero w 1680 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Słucku, od 1681 r. uzupełniał edukację gimnazjalną w Królewcu, następnie – dzięki stypendium Reginy z Mirskich Kłokockiej¹⁹ – studiował na tamtejszej akademii²⁰. W 1683 r. immatrykulował się

ł. W. Rynduch-Walecki, *Wydawnictwo Collegium Columbinum, Kraków 2014*, ss. 195, *Studia Podlaskie*, t. 12: 2014, s. 263–271.

¹⁶ Waław GIZBERT STUDNICKI, *Dyjakiewicz z Kolimata Gabriel*, [in:] *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 6, Kraków 1948, s. 53–54. Heraldycy zaliczają Dyjakiewiczów do herbu Rola, zob. Tadeusz GAJL, Lech Milewski, *Herbarz polski*, http://www.gajl.wielcy.pl/herby_nazwisko.php?lang=pl&herb=rola [dostęp z 1 II 2022 r.]. Jednak inny ewangelicki przedstawiciel tej rodziny z powiatu wilkomierskiego przyznawał się do nazwiska Niemcewicz, por. Kopia testamentu Jana Kazimierza Niemcewicza Dyjakiewicza z 1692 r., Wilniaus universiteto biblioteka, sygn. F. 7-30/13907, k. 263–266v. Dziękuję Andrzejowi Rachubie za zwrócenie uwagi na ten dokument. Może więc Dyjakiewiczowie byli gałęzią Niemcewiczów herbu Rawicz, których główna linia przeniosła się w XVII w. z powiatu wilkomierskiego do województwa brzeskiego? Zob. Kasper NIESIECKI, *Herbarz polski*, wyd. Jan Nepomucen BOBROWICZ, t. 6, Lipsk 1841, s. 542–546.

¹⁷ Purnuszki (lit. Purnuškės) – wieś w powiecie wileńskim, obecnie okręg wileński. Dziękuję za informację p. Ewie Cherner.

¹⁸ Dubinki (lit. Dubingiai) – miasteczko w powiecie wilkomierskim województwa wileńskiego, obecnie rejon malacki okręgu uciańskiego.

¹⁹ Regina (Raina) Teofila z Mirskich Kłokocka (zm. 4 I 1691 w Słucku) – najstarsza z sześciu córek Hrehorego Mirskiego (zm. 1661), strażnika wielkiego litewskiego, *1 voto* za Teofilem Sebastianem Pakoszem, *2 voto* (1662) za katolikiem, stolnikiem plockim, a od 1684 r. chorążym mińskim Kazimierzem Krzysztofem Kłokockim, gubernatorem Słucka i Kopyła, jednym z trzech ekonomów generalnych dóbr Ludwika Karoliny z Radziwiłłów. Stanisław NIEZABITOWSKI, *Dziennik 1682–1700*, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, sygn. 911, 4 I 1691; Tadeusz WASILEWSKI, *Mirski Grzegorz (Hrehory)*, [in:] PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 346–348; Paulina BUCHWALD-PELCOWA, *Kłokocki Kazimierz Krzysztof*, [in:] PSB, t. 13, Wrocław 1967–1968, s. 64.

²⁰ Akademia w Królewcu (Albertina, przed 1945 r. Albertus-Universität Königsberg) – założona w 1544 r. przez Albrechta Hohenzollerna uczelnia ewangelicka, obdarzona przywilejami akademickimi przez króla polskiego Zygmunta Augusta. Licznie odwiedzana przez ewangelickich studentów z Rzeczypospolitej, którzy mieli tam fundusz stypendialny. Dyjakiewicz immatrykulował się tu w lipcu 1682 r., zob. *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg in Preussen*, Bd. 2: *Die Immatrikulationen von 1657–1829*, bearb. v. Georg ERLER, Leipzig 1911, s. 129.

na akademii w Lejdzie jako stypendysta z rekomendacji Jednoty Litewskiej²¹. Studiował tam teologię pod kierunkiem Stefana le Moyne i Marka van Es²². Studia zostały mu zaliczone na podstawie drukowanych „dysputacji”²³.

Po powrocie do kraju w 1686 r. Dyjakiewicz był lektorem zboru i nauczycielem gimnazjum w Słucku. W 1687 r. został diakonem, a w 1688 r. ministrem skierowanym do pracy w Żejmelach na żmudzko-kurlandzkim pograniczu²⁴. Dnia 23 I 1689 r. poślubił Annę, córkę superintendenta dystryktu wileńskiego Marcina Niewierskiego²⁵, i następnie został przeniesiony do Węgrowa. W 1694 r. wybrano go konseniorem podlaskim, a w 1709 r. superintendentem (seniorem) tego dystryktu²⁶. W tej roli pośredniczył w kontaktach litewskich władz kościelnych z ewangelikami z Korony, korespondował też z rezydującym w Berlinie, wpływowym na tamtejszym dworze Danielem Ernestem Jabłoń-

²¹ Akademia w Lejdzie (Academia Lugduno-Batava, obecnie Universiteit Leiden) – założona w 1575 r., jeden z ważniejszych w epoce nowożytnej uniwersytetów protestanckich, którego motto *Libertatis Praesidium* musiało szczególnie odpowiadać studentom z Rzeczypospolitej. Dyjakiewicz (Gabriel Diakewitz) immatrykulował się tu 21 IX 1683 r. na Wydziale Teologii jako alumn, czyli stypendysta, zob. *Album studiosorum Academiae Lugduno Batavae MDLXXV – MDCCCLXXV: accedunt nomina curatorum et professorum per eadem secula*, ed. Willem Nicolaas Du RIEU, Hagae 1875, kol. 663.

²² Stephan (Etienne) le Moyne (1624–1689) – francuski teolog, odbył studia w Sedanie, w 1676 r. uzyskał doktorat w Oksfordzie, w latach 1676–1689 minister zboru walońskiego oraz profesor teologii i historii kościelnej w Lejdzie, zob. Fredrik Samuel KNIPSCHER, *Moine (Etienne le)*, [in:] *Nieuw Nederlandsch biografisch woordenboek*, deel X, onder redactie van Philip Christian MOLHUYSEN, Friedrich Karl Heinrich KOSSMANN, Leiden 1937, s. 635–636.

Marco van Es (1634–1699) – studiował w Lejdzie ok. 1653 r., następnie był kaznodzieją w Leebraek, w 1659 r. w Gorinchem, od 1666 r. minister w Lejdzie i w latach 1678–1685 wiceregent, a w latach 1685–1699 regent Wydziału Teologii Akademii Lejdejskiej. Uczył kilku studentów z Rzeczypospolitej, oprócz Dyjakiewicza i Kraińskiego także Samuela Lutomińskiego, Daniela Erazma Mikołajewskiego i Jana Jordana.

²³ *Disputatio theologica II. de Unione Ecclesiae cum Pontifice Romano, an ea sit nota verae Ecclesiae?*, Lugduni Batavorum 1684, apud Abrahamum Elzevier, prowadzona 8 lipca przez Stefana le Moyne; *Disputatio theologica de verbis Christi „Hoc est corpus meum”...*, Lugduni Batavorum 1686, apud Franciscum Heeneman, prowadzona w maju przez Marco van Es.

²⁴ Żejmele (lit. Žeimelis) – miasteczko w powiecie poniewieskim na Żmudzi, obecnie rejon pokrojski okręgu szawelskiego przy granicy z Łotwą. Zbór ewangelicko-reformowany powstał w XVI w. Zob. Józef ŁUKASZEWICZ, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 2, Poznań 1843, s. 154–155.

²⁵ Marcin Niewierski (zm. 15 V 1701) – ordynowany w 1670 r., minister w Bielicy, Dokudowie, Lubeczu, Nowogródku, Orłowie, Wilnie, w 1682 r. konsenior nowogródzki, od 1687 r. senior wileński. Informacje uzyskane od p. Ewy Cherner.

²⁶ Elżbieta BAGIŃSKA, *The careers of calvinist stipendiaries from the Grand Duchy of Lithuania in the 17th century. The example of Gabriel Dyjakiewicz*, Lithuanian Historical Studies, vol. 16: 2011, issue 1, s. 61–71; eadem, *Edukacja kaznodziejów ewangelicko-reformowanych na Litwie w XVII wieku*, Studia Podlaskie, t. 20: 2012, s. 55–74.

skim²⁷. Diariusz rozpoczął 10 IX 1692 r. i zakończył na relacji dziejów konfederacji tarnogrodzkiej – ostatni zapis datowany jest w 1718 r. Zmarł w 1724 r.

Autorem diariusza z lat 1682–1710 był Jan Krzysztof z Kraina Kraiński – wnuk imigranta z Czech Walentego Gracjana, w latach 1620–1628 ministra Jednoty Małopolskiej, a syn Jana Gracjana vel Jana Krzysztofa Kraińskiego²⁸, który w 1643 r. przyjął imię i nazwisko zmarłego w 1618 r. superintendenta Jednoty Małopolskiej Krzysztofa Kraińskiego herbu Jelita²⁹. Dla zrozumienia sytuacji społecznej autora diariusza istotne jest, że jego ojciec, przyjmując szanowane w ewangelickim środowisku nazwisko, „przyszył się” do szlacheckiego rodu. Potomkowie superintendenta Krzysztofa Kraińskiego żyli w Małopolsce i nie wiemy, czy nastąpiło to za ich zgodą³⁰.

Jan Krzysztof Kraiński młodszy urodził się 13 VI 1668 r. w Węgrowie. Od 1682 r. uczył się w szkole zborowej w Zabłudowie, w 1683 r. w gimnazjum w Słucku, a już jesienią 1684 r. rozpoczął studia w Królewcu. Od końca 1689 r. kontynuował je w Lejdzie jako stypendysta z rekomendacji Jednoty Litewskiej. Hebrajskiego uczył go Carolus Schaff, filozofii naturalnej – Burchard de Volder, a teologii i historii kościelnej wspomniany Marcus van Es, Pieter Hollebeek, Frederik Spanheim, Jacobus Triglandus i Johannes à Marck³¹. Ukończył studia w 1691 r. na podstawie drukowanych „dysputacji”³².

Z początkiem 1692 r. Kraiński przyjechał do Wilna. Zatrudniony tam jako lektor, po ordynacji na stopień diakona skierowany został do Zabłudowa.

²⁷ Korespondencja władz Jednoty Wielkiego Księstwa Litewskiego, LMAVB, sygn. ERS, 109; G. Dyjakiewicz do D. E. Jabłońskiego, listy z lat 1698–1707, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Braci Czeskich, sygn. 863; D. Cassius do G. Dyjakiewicza, Leszno, 26 V 1718 r., LMAVB, sygn. ERS, 421, k. 145–146.

²⁸ Stanisław TWOREK, *Kraiński Jan Krzysztof*, [in:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 91–92.

²⁹ Janusz TAZBIR, *Kraiński Krzysztof*, [in:] PSB, t. 15, s. 92–93.

³⁰ Adam BONIECKI, *Herbarz polski*, t. 12, Warszawa 1908, s. 142–145.

³¹ Carolus Schaff (1646–1729) – w 1680 r. lektor, w 1720 r. profesor języków orientalnych. Burchardus de Volder (1643–1709) – odbył studia w Utrechcie, w 1666 r. uzyskał doktorat w Lejdzie, w latach 1670–1705 był wykładowcą „filozofii naturalnej”. Pieter Hollebeek – w latach 1685–1707 wiceregent, a w latach 1707–1709 regent Wydziału Teologii. Frederik Spanheim jr. (1632–1701) – w 1648 r. absolwent uniwersytetu w Lejdzie, w 1655 r. profesor w Heidelbergu, w 1670 r. w Lejdzie, w latach 1684–1701 *primarius* (pierwszy profesor) Wydziału Teologii, wykładał historię kościelną. Jacobus Triglandus jr. (1652–1705) – w latach 1686–1705 profesor teologii i starożytności hebrajskich. Johannes à Marck (1656–1731) – w latach 1689–1731 profesor teologii i historii kościelnej. Zob. *Leidse hoogleraren vanaf 1575*, <https://www.hoogleraren.universiteitleiden.nl> [dostęp z 20 IX 2021 r.].

³² *Disputatio theologica de Paradiso sive hortus Eden...*, Lugduni Batavorum 1690 apud Franciscum Heenemann. Dysputa odbyła się 4 września pod kierunkiem Marco van Es; *Disputatio theologica qua Reformati ab haeresios et schismatis nota liberantur...*, Lugduni Batavorum 1691 apud Hermannum Elzevier. Dysputa odbyła się 30 czerwca pod kierunkiem Johannaes à Marck.

W 1693 r. został ordynowany ministrem, pracował jako kaznodzieja oraz nauczyciel w Słucku. W 1694 r. ożenił się z Katarzyną, córką konseniora wileńskiego Jana Borzymowskiego³³, i został ministrem zboru w Nurcu³⁴. W 1696 r. przeniesiono go do Ostaszyna³⁵, ale ponieważ tamtejszy patron odmówił mu przyjęcia, skierowano go do Kościeniewa³⁶, a w 1699 r. do Kopyła³⁷. W 1709 r. synod wybrał go konseniorem dystryktu podlaskiego z siedzibą w Zabłudowie³⁸. Dwukrotnie jeździł do Gdańsku w celu załatwienia spraw spadkowych po zmarłej w 1691 r., a pochodzącej z rodziny znanych złotników gdańskich ciotce, Agnieszce von der Rennen³⁹. Matką Kraińskiego była więc zamożna

³³ Jan Borzymowski (ok. 1645 – 2 V 1687) – studiował we Franeker, od 1674 r. kaznodzieja i rektor gimnazjum w Słucku, od 1682 r. minister w Wilnie, od 1685 r. konsenior wileński. Z żoną Katarzyną z Latkowskich miał córkę Katarzynę (ur. ok. 1679 r.), przyszlą żonę J. K. Kraińskiego. Szymon KONARSKI, *Szlachta kalwińska w Polsce*, [reprint] Warszawa 1992, s. 25; Stanisław NIEZAWITOWSKI, *Dziennik 1682–1700*, 2 V 1687; Иван ГЛЪБОВЪ, *Историческая записка о слуцкой гимназии съ 1617–1630–1901 гг.*, Вильна 1903 [Iwan GLEBOW, *Istoriczeskaja zapiska o sluckoj gimnazij c 1617–1630–1901 gg.*, Wilna 1903], s. 182 i n. Informacje uzyskane od p. Ewy Cherner.

³⁴ Nurzec – miasteczko w ziemi bielskiej, obecnie powiat siemiatycki województwa podlaskiego. Kościół ewangelicko-reformowany z plebanią, szkołą i szpitalem fundował w 1631 r. Piotr Kochlewski, od 1638 r. sędzia ziemski brzeski litewski. Następnie pod patronatem Krzysztofa Czyża (zm. 1686) i jego potomków, w drugiej połowie XVIII w. był kościołem filialnym zboru w Jamnie. J. ŁUKASZEWICZ, op.cit., s. 55–56; zob. też Zofia TRAWICKA, *Działalność polityczna i reformacyjna Piotra Kochlewskiego*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 8: 1963, s. 125–148; eadem, *Kochlewski Piotr*, [in:] PSB, t. 13, s. 216–217; Mariola JARCZYKOWA, „Papirowe materie” Piotra Kochlewskiego. *O działalności pisarskiej sekretarza Radziwiłłów birzańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Katowice 2006, s. 7–21.

³⁵ Ostaszyn (biał. Astaszyn) – miasteczko w powiecie nowogródzkim, obecnie rejon korelicki obwodu grodzieńskiego na Białorusi. Kościół ewangelicko-reformowany został fundowany przed 1636 r. przez Szwykowskich, w 1696 r. patronem był podstoli witebski i starosta oniski Jan Szwykowski. Jerzy DYGDAŁA, Adam KUCHARSKI, *Szwykowski (Szwejkowski) Samuel Kazimierz*, [in:] PSB, t. 49, Warszawa 2013–2014, s. 509–512.

³⁶ Kościeniew (biał. Kaścieni) – wieś w powiecie słonimskim, obecnie rejon szczuczynski obwodu grodzieńskiego na Białorusi. Kościół ewangelicko-reformowany został fundowany przed 1624 r. przez Frąckiewiczów-Radzimińskich, zamknięty po 1715 r. Henryk MERCZYNG, *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1904, s. 89.

³⁷ Kopył (biał. Kapył) – miasteczko w powiecie nowogródzkim, obecnie rejon kopylski obwodu mińskiego na Białorusi. Kościół ewangelicko-reformowany ufundował w 1628 r. Krzysztof Radziwiłł, przetrwał do XIX w. Ibid., s. 89.

³⁸ Józef MAROSZEK, *Dzieje zboru kalwińskiego w Zabłudowie w latach 1608–1868*, [in:] *Mój Kościół w historii wpisany. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Krahelowi*, red. Tadeusz KASABUŁA, Adam SZOT (Białostockie Studia Historyczno-Kościelne 3), Białystok 2007, s. 274–310.

³⁹ Barbara ROL, *Rennen (Renne) Piotr von der*, [in:] PSB, t. 31, Wrocław 1988, s. 112–113; eadem, *Rennen (Renne) Salomon von der*, [in:] PSB, t. 31, s. 113; zob. Jacek KRIEGSEISEN, *Srebrny serwis stołowy króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Przyczyunki do biografii i twórczości gdańskiego złotnika Petera von der Rennen*, [in:] *Studia Waweliana*, t. 11–12, Kraków 2002–2003, s. 177–188.

mieszczanka, jednak diariusz milczy na ten temat. Z zapisek wynika, że ich autor często chorował. Zmarł zapewne w 1710 lub 1711 r.

Treść i formę obu diariuszy dobrze charakteryzuje wstęp Dyjakiewicza: „Tu są opisane *interregna*, elekcje królów, zamieszania domowe, wojna szwedzka świeża, zaćmienia słońca kilkakrotne podczas wojny, głody, mory straszne w ojczyźnie naszej i inne *fata*, plagi i kaźni, któremi za dni naszych sprawiedliwość boża na grzechy nasze nacierała. I inne domowe nasze sukcesy i sprawy *incidenter* notowane. Dla czego nie dziwuj się porządkowi”⁴⁰. Rzeczywiście obaj autorzy pisali *de omnibus rebus et quibusdam aliis*, ale tu chcielibyśmy skupić się na elementach, które pozwolą odpowiedzieć na wyżej postawione pytania. Pod tym kątem analizujemy oba diariusze, wychodząc z założenia, że choć autorzy różnili się wiekiem i pochodzeniem (szlachcic Dyjakiewicz był osiem lat starszy od plebejusza Kraińskiego), jednak pozostałe elementy kształtujące mentalność i światopogląd mieli wspólne: wykształcenie (Śluc, Królewiec, Lejda), środowisko społeczne i związki rodzinne, charakter i miejsce pracy, wreszcie rodzaj kariery, a nawet *cursus honorum*.

Zacznijmy od określenia poczucia tożsamości i horyzontu geograficznego. Pierwsza sprawa jest prosta, ponieważ w Lejdzie obaj musieli się samookreślić: Dyjakiewicz studiował tam jako „Lituan-Polonus”, a Kraiński jako „Polonus”⁴¹. Granice postrzeganego przez nich świata poznajemy na podstawie diariuszy. W Rzeczypospolitej najlepszą orientację mieli w geografii i specyfice regionów północno-wschodnich: w Wielkim Księstwie Litewskim była to Żmudź, województwa wileńskie, trockie i nowogródzkie, w Koronie Podlasie i Mazowsze oraz Prusy Królewskie z Gdańskiem. Poza granicami Rzeczypospolitej były to Prusy Książęce i Inflanty. Z uwagi na podróże do Holandii ich bezpośrednia percepcja obejmowała południowe wybrzeże Bałtyku, w diariuszu Kraińskiego pojawiła się także Holandia i Zelandia, a nawet Wyspy Fryzyjskie, Dania i Bornholm. Zaskakują za to ignorancją w geografii pozostałych ziem Korony, w szczególności Małopolski, Ukrainy, a nawet gęsto zamieszkiwanej przez ewangelików południowej Wielkopolski. Przykładem zapisana przez Kraińskiego, a pochodząca najpewniej z gazety, informacja o klęsce, którą Szwedzi zadali Sasom pod Wschową 13 lutego 1706 r. – miejsce bitwy autor zlokalizował „około Krakowa”⁴²!

Wojna północna wprowadziła do diariuszowych narracji państwa walczącej: postrzeganą jednoznacznie wrogo Szwecję, Rosję, do której pamiętnikarze mieli ambiwalentny stosunek, oraz widziane pozytywnie Saksonię i Brandenburgię-Prusy. Z odleglejszych mocarstw pojawia się Austria – jako potencjalny

⁴⁰ DYJAKIEWICZ, Memoriale, karta tyt. verso, [brak paginacji].

⁴¹ Tak na kartach tytułowych wspomnianych „dysputacji” akademickich.

⁴² KRAIŃSKI, Diariusz, 13 III 1706 r.

sojusznik Rzeczypospolitej, a także Francja, która – szczególnie u Dyjakiewicza – traktowana jest jako wróg: sojusznik Szwecji i pogańskiej Turcji, prześladowający hugenotów walczących w Sewennach o swobodę wyznania. Pamiętać trzeba, że większość informacji, a może i opinii dotyczących polityki nie była jednak efektem „obserwacji uczestniczącej”, a percepcji pośredniej, zapewne głównie lektury gazet⁴³.

Przejdźmy do poczucia tożsamości wyznaniowej i stosunków międzywyznaniowych. Obaj autorzy wychowali się w rodzinach ewangelickich – Kraiński był synem ministra, a Dyjakiewicz seniora zboru, i nie mieli żadnych rozterek w sprawach wyznaniowych. Ich ewangelicką tożsamość umocniły studia teologiczne w Lejdzie. Wpływy kartezjanizmu, reprezentowane tam przez Burcharda de Volder i zwalczane przez ortodoksyjnych kalwinistów z Frederikiem Spanheimem jr. na czele, nie zostały przez Kraińskiego i Dyjakiewicza odnotowane zapewne dlatego, że obaj ukończyli studia przed wybuchem w 1691 r. afery wywołanej książką amsterdamskiego pastora-racjonalisty Balthasara Bekkera, który potępił wiarę w czary i diabła⁴⁴. Wydaje się, że autorzy diariuszy reprezentowali ortodoksyjny, ale daleki od purytanizmu kalwinizm, podkreślający jednak dystans do innych wyznań chrześcijańskich, przede wszystkim katolicyzmu, ale także luteranizmu.

Kraiński miał w tym zakresie mniej do powiedzenia, odnotowywał tylko skandale, jak np. unieważnienie ewangelickiego małżeństwa przez katolicki sąd kościelny⁴⁵. Chętniej pisał o wydarzeniach dobrze świadczących o sytuacji ewangelików w Wielkim Księstwie Litewskim, jak np. otwarcie w 1697 r. nowych kościołów w Bielicy i Orłowie⁴⁶. Emocje wyznaniowe odczytujemy w relacji z nabożeństwa w rocznicę zburzenia kościoła reformowanego w Wilnie w 1682 r., a najmocniej doszły one do głosu w informacji o pożarze Wilna w 1703 r.: „Bóg sprawiedliwy, sędzia brzydzący się bałwochwalstwem i mszczący się za zniewagi imienia swego świętego, a nieudzielający chwały innemu,

⁴³ Na temat prasy jako źródła informacji zob. Kazimierz MALISZEWSKI, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „Theatrum mundi”*, Toruń 1990.

⁴⁴ Balthasar BEKKER, *De betovelde Weereld...*, Amsterdam 1691. Praca, odbierana jako sensacja, szybko została przetłumaczona na niemiecki (*Die bezauberte Welt...*, Amsterdam 1693), francuski (*Le monde enchanté...*, Rotterdam 1694) i angielski (*The world bewitch'd...*, London 1695). Zob. Jonathan I. ISRAEL, *Radical Enlightenment. Philosophy and the making of modernity 1650–1750*, Oxford 2001, s. 375–405.

⁴⁵ Rozwód Władysława Święcickiego z Katarzyną Komoniczanką Święcicką był blokowany na synodach ewangelickich i zainteresowani zwrócili się do katolickiego sądu kościelnego, KRAIŃSKI, Diariusz, 23 VI 1703 r.

⁴⁶ *Ibid.*, sierpień i listopad 1697 r.

straszna plaga i pożarem nawiedził *die 4 Junij*, to jest w dzień Bożego Ciała, miasto Wilno podczas straszego bałwochwalstwa i kłaniania się wymysłom rąk ludzkich⁴⁷.

Niekiedy odnosimy nawet wrażenie pewnego lekceważenia katolickich władz kościelnych. Kraiński zapisał w czerwcu 1702 r., że synod w Bielicy zdecydowano się rozpocząć, „mniej dbając na inhibycją biskupa wileńskiego”⁴⁸. Aspirujący do stanu szlacheckiego pastor ceniał jednak sobie stosunki z katolickimi dostojnikami. Z satysfakcją opisał obiad u hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy w Zabłudowie, na którym obecni byli tamtejsi ministrowie – Filip Kopijewicz i Kraiński. Gospodarz nie tylko nie dopuścił do kontrowersji z obecnymi duchownymi katolickimi, lecz także zaprosił obu ministrów (z żonami) na późniejszą ucztę⁴⁹.

W stosunkach z katolikami wrażliwszy był Dyjakiewicz, który późno rozpoczął przygotowania do zawodu duchownego, „mając zawsze wielką przychylność do szkół i służby bożej” oraz mocne poczucie powołania⁵⁰. Za dowód szczególnej łaski uznał otwarcie na początku jego tam pracy w 1689 r. kościoła ewangelickiego w Węgrowie, który w 1686 r. zamknięto z polecenia biskupa łuckiego Stanisława Witwickiego⁵¹. Dyjakiewicz ubolewał z powodu klęsk spadających na Rzeczpospolitą, ale uznawał je za wynik wad narodowych: nierządu, konfliktów, niesprawiedliwości, dominacji możnych, wreszcie kupczenie koroną – „ponieważ *corona Poloniae nominetenus electiva a re vera venalis*”⁵², ale także kar za ucisk ewangelików, czyli „okrucieństwo tego narodu przeciwko chwalcom bożym”, w którego efekcie „nie wiedzieć, na co sobie zarobią bracia nasi wyganiający prześladowaniem ewangelików apostołskich wyznawców i katolików, przeciwko którym nad winę zawzięli się”⁵³. Modlił się więc: „Ratuj, o Panie, ostatki ludu tej ziemi, osobliwie dla wybranych twoich zmiłuj się”⁵⁴.

⁴⁷ Ibid., 7 VI 1703 r.

⁴⁸ Ibid., 19 VI 1702 r.

⁴⁹ Ibid., 24 i 27 VIII 1696 r.

⁵⁰ DYJAKIEWICZ, *Memoriale*, s. 2, 7, 173.

⁵¹ Ibid., s. 8–10 i 173. Kościół otwarto dzięki wstawiennictwu dziedzica Węgrowa, wojewody płockiego i starosty warszawskiego Jana Bonawentury Krasińskiego oraz za zgodą biskupa łuckiego Bogusława Leszczyńskiego. Otwarcie świątyni 21 XII 1689 r. Dyjakiewicz zrelacjonował krótko w liście do urzędującego w Królewcu radcy elektora brandenburskiego Richarda Fehra, G. Dyjakiewicz do R. Fehra, Węgrów, 12 I 1689, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej cyt. AWR) V, nr 3429, s. 14, zob. też Tadeusz WYSZOMIRSKI, *Z przeszłości zboru protestanckiego w Węgrowie w XVII i XVIII wieku*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 4: 1959, s. 137–155.

⁵² Ibid., s. 38.

⁵³ Ibid., s. 61, 127.

⁵⁴ Ibid., s. 121–122. Sformułowanie „osobliwie dla wybranych twoich zmiłuj się” nawiązuje zapewne do kanonów synodu w Dordrechcie z lat 1618–1619 (rozdz. 1, art. 7), stanowiącego, że Chrystus umarł tylko za wybranych do zbawienia, co potwierdza ortodoksję Dyjakiewicza.

Poczucie zagrożenia ze strony katolików powinno nastrajać przychylnie w stosunku do luteranów i rzeczywiście Dyjakiewicz współpracował w Węgrowie z pastorami luteranскими. Jednak w jego politycznych ocenach przebijała niechęć, szczególnie wyraźna od początku wojny północnej. Luteranicy Szwedzi byli postrzegani jako wrogowie odpowiedzialni za zniszczenia, które obserwowali i opisywał Kraiński⁵⁵. Dyjakiewicz miał im za złe brak solidarności wyznaniowej przy okazji negocjowania w 1707 r. tzw. konwencji altransztadzkiej: „Szwedzi w Szląsku, starając się o przywrócenie kościołów sasom zabranych i uczyniwszy o tym traktat z cesarzem, naszych od tego traktatu ekskludowali, niemiło u tej niewdzięcznej braci przeciwko naszym ewangelikom”⁵⁶. Brak solidarności uznał też za przyczynę szwedzkiej klęski: „Nie mieli politywania nad bracią od Francuzów dla Chrystusa pobitą, pomordowaną, złupioną i rozegnaną. Podał je też Pan Bóg Moskałom na zabicie i niewolą”⁵⁷.

Perspektywa widzenia własnego środowiska wydaje się w diariuszach typowa – najważniejsze były rodzina: żona, dzieci, rodzeństwo, potem krewni i powinowaci. Notowano informacje o narodzinach, chorobach i zgonach, szczególnie dzieci. Bardzo wrażliwy na tym punkcie był Dyjakiewicz, który wyraził pragnienie, by jego pierworodny syn został duchownym⁵⁸. Mocno też przeżywał małżeństwo szwagierki Joanny Niewierskiej z katolikiem Zaleskim i jej konwersję na katolicyzm: „Ta niebaczna pani Zaleska po śmierci ojca apostazowała na odziedziczenie przeklęstwa bożego i rodzicielskiego, więc i naszego. [-] O samej nie mamy wiadomości, bodaj zdrajcę każdego zła śmierć nie minęła”⁵⁹. To zainteresowanie rodziną nie było jednak całkiem konsekwentne. Dyjakiewicz miał starszego brata Pawła, który – jak to wynika z jego listu do Stanisława Niezabitowskiego z 1711 r. – na początku XVIII w. był horodniczym słuckim. W diariuszu jednak nie wspomina o tym ani słowem, tak samo zresztą brakuje wzmianki o Gabrielu w zachowanych listach Pawła Dyjakiewicza⁶⁰.

W dalszej perspektywie pojawiają się przyjaciele i parafianie – obaj ministrowie pieczołowicie wliczali nazwiska kum i kumów „stających” przy chrztach ich dzieci. Charakterystyczne, że Dyjakiewicz wymieniał wielu węgrowskich Szkotów⁶¹ i warszawskich mieszczan, a Kraiński starał się o udział

⁵⁵ KRAIŃSKI, Diariusz, np. 22 i 25 III, 11 i 22 oraz 2 VI 1706 r.

⁵⁶ Ibid., s. 57.

⁵⁷ Ibid., s. 69–71.

⁵⁸ Ibid., s. 23.

⁵⁹ Ibid., s. 177–178.

⁶⁰ G. Dyjakiewicz do S. Niezabitowskiego, AGAD, AWR V, nr 3429, s. 60; listy Pawła Dyjakiewicza z lat 1693–1717, AGAD, AWR V, nr 3430.

⁶¹ Na temat Szkotów w Węgrowie zob. Peter P. BAJER, *Scots in the Polish-Lithuanian Commonwealth 16th to the 18th centuries. The formation and disappearance of an ethnic group*, Leiden–Boston 2012, s. 244, 281–285.

szlachty z okolic Słucka i Kopyła. Wreszcie uważnie postrzegane było „środo-wisko zawodowe” – duchowieństwo Jednoty Litewskiej. Obaj autorzy relacjo-nowali przebieg synodów, notowali awanse i kary spotykające kolegów, ich choroby i zgony. Był to nie tylko wyraz *esprit de corps*, lecz także wiedza przy-datna w zabiegach o karierę. Szczególną uwagę przyciągały autorytety, czyli su-perintendenci, którzy współpracując ze szlacheckimi patronami, mieli wpływ na decyzje personalne.

Mniej wyraźnie jawią się na kartach diariuszy owi patroni, lokalni „wiel-cy ludzie”, zwykle utytułowana szlachta ewangelicka, nieliczna już na Podla-siu, ale jeszcze dość wpływowa na Nowogródczyźnie. Najwięcej uwagi przycią-gali zarządcy dóbr neuburskich, jak cześnik kaliski Stanisław Niezabitowski, podczaszy chełmski Wespazjan Sienicki czy łowczy wileński Tobiasz Pękalski, uznawani przez obu pamiętnikarzy za zwierzchników i protektorów. W zapi-skach często też jako protektorki pojawiają się kobiety. Przykładem chorążyna mińska Raina z Mirskich Kłokocka⁶², która finansowała studia Dyjakiewicza, a z pięcioma siostrami tworzyła ważną dla Kraińskiego grupę wpływów w No-wogródczyźnie. Na Podlasiu Dyjakiewicz podobnie postrzegał starościny dro-hicką Bogumiłę Barbarę z Gorajskich Butlerową⁶³.

Specyficzny rodzaj uwagi przedstawicielom tych elit poświęcał Kraiński, którego szczególnie interesowały pogrzeby. Znajdujemy u niego ponad 20, niekiedy szczegółowych, opisów takich uroczystości, czasem wystawnych, jak pogrzeb miecznika upickiego Krzysztofa Kościuszki w Birzach 27 VI 1692 r., stolnika witebskiego Marcina Grabowskiego w Kojdanowie 17 X 1693 r., Zofii z Mirskich Oborskiej i oboźnego mińskiego Sebastiana Cedrowskiego w Koj-danowie 23 i 27 I 1701 r., łowczego wileńskiego Tobiasza Pękalskiego w Kopylu 22 II 1701 r. czy wreszcie uroczystych: stolnika chełmskiego Bogusława Sie-nickiego w Słucku 16 IV 1702 r. i podstolego mozyrskiego Pawła Frąckiewi-cza-Radziemińskiego w Kościeniewie 6 VIII 1703 r.

Bogata oprawa pogrzebów sprzeczna była z zasadami głoszonymi przez Jana Kalwina pochowanego w 1564 r. bez ceremonii na cmentarzu Plainpalais (cimetière des Rois) w Genewie. Przeciwno wystawnym pogrzebom ewangelic-kim wypowiedział się jeszcze na początku XVII w. w *Postylli* Krzysztof Kraiński⁶⁴.

⁶² Zob. przyp. 19.

⁶³ Bogumiła Barbara z Gorajskich Butlerowa, starościna drohicka (zm. 1701) – od 1670 r. żona starosty jabłonowskiego Krzysztofa Potockiego (zm. 1682), patrona zborów w Sidrze i Ra-dzięcinie, 2 *voto* za katolikiem Janem Butlerem, starostą nowskim i drohickim, dziedzicem Miedznej i Krześlina w ziemi drohickiej. W latach 1682–1701 była patronką zboru fundacji Go-rajskich w Radzięcinie. Teść Dyjakiewicza, senior wileński Marcin Niewierski zwracał się do starościny drohickiej Butlerowej w imieniu własnym i synodu prowincjonalnego Jednoty Litew-skiej, aby: „działki moje i cały zbór węgrowski w swoją patrońską przyjąć raczyła protekcją”. M. Niewierski do B. Butlerowej, Wilno, 20 VII 1696, LMAVB, F 40-271, k. 1, kopia.

⁶⁴ Kazimierz KOLBUSZEWSKI, *Postyllografja polska XVI i XVII wieku*, Kraków 1921, s. 203.

Jednak w XVII w., jak zauważył Juliusz Chrościcki, barokowa *pompa funebris* została przez protestantów w praktyce zaakceptowana⁶⁵. Przykład dawali magnaci, np. Radziwiłłowie birżańscy⁶⁶, a w miarę możliwości naśladowała ich średnia szlachta. Sarmacka obrzędowość pogrzebowa wyraźnie imponowała Kraińskiemu, co można przypisać nie tylko zawodowemu zainteresowaniu kazaniem, lecz także charakterystycznej dla niej wrażliwości na uroczystości, ich ceremonialną i materialną oprawę, jak również zwykłej ciekawości, do czego jeszcze wrócimy.

Ważne miejsce w percepcji obu duchownych zajmowały wydarzenia polityczne i ich aktorzy. Z żalem odnotowali śmierć króla Jana III w 1696 r. Kraiński zapisał: „usłyszeliśmy tę niepokojącą nowinę, że Jan Trzeci król polski, pan nasz miłościwy, **pod którego władzą spokojnie żyliśmy** [podkr. – W.K.], w dzień Świętej Trójcy, *die 17 Junij* w Wilanowie umarł, którego pożał się Boże”⁶⁷. Wydaje się, że był to autentyczny żal po władcy, po zgonie którego skończyła się dla ewangelików epoka względnego spokoju. Bezkrólewie to budziło szczególne obawy z powodu zerwania sejmu konwokacyjnego w 1696 r.⁶⁸ Dyjakiewicz skwapliwie notował więc pocieszające informacje: po zerwanej konwokacji zawiązano konfederację, podtrzymując gwarancje dla niekatolików, których praw broniło nie tylko pięciu posłów – ewangelików, ale także „niektórzy *Romano-catolici* senatorowie i posłowie mówili za nami, także *contraria repressa*”⁶⁹.

W diariuszach znajdujemy wyrazy radości z powodu elekcji Augusta II i niechęci do „kontystów”, którym przewodził potępiany przez obu pamiętnikarzy prymas Michał Radziejowski. Dyjakiewicz sformułował nawet życzenia z okazji elekcji: „Naszemu królowi jegomości Augustowi II Pan niech będzie miłościw, niech nie odejmuje od niego miłosierdzia i błogosławieństwa swego, jak niegdyś od Salomona”⁷⁰. Gdy późniejsze wypadki ostudziły entuzjazm dla Wettina, pamiętnikarz dostrzegł przyczynę jego niepowodzeń w konwersji

⁶⁵ Juliusz CHROŚCICKI, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów, 1587–1668*, Warszawa 1983, s. 97.

⁶⁶ Anastazja A. SKEPJAN, *Pogrzeb Janusza Radziwiłła (1579–1620)*, Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, t. 40: 2017, z. 1, s. 3–30; Mariola JARCZYKOWA, *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*, Katowice 2012; zob. też Marcelei KOSMAN, *Litewskie kazania pogrzebowe z pierwszej połowy XVII wieku*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, t. 17: 1972, s. 87–114.

⁶⁷ KRAIŃSKI, *Diariusz*, 26 VI 1696 r.

⁶⁸ Ewa GAŚSIOR, *Sejm konwokacyjny po śmierci Jana III Sobieskiego*, Warszawa 2017, s. 219–234; zob. Tomasz KUCHARSKI, „Naderwany” sejm konwokacyjny w 1696 r. Uwagi o nieodzowności historii prawa na marginesie pracy Ewy Gąsior, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. 71: 2019, z. 1, s. 327–358.

⁶⁹ DYJAKIEWICZ, *Memoriale*, s. 36–37.

⁷⁰ *Ibid.*, s. 132.

na katolicyzm: „Fridericus Augustus II. dla znikomej korony polskiej apostazował, drudzy udają, że to tylko pozór, ale i to grzech, dla czego też wiele cierpią i cierpi aż dotąd, anno 1709”⁷¹.

W optyce diariuszy kłęski środowiska ewangelickiego rozpoczęły się zresztą wcześniej, po śmierci w 1695 r. patronki Jednoty Litewskiej, księżnej neuburskiej Ludwiki Karoliny z Radziwiłłów, która „wielkie tentacyjne w Domu Austriackim od duchowieństwa rzymskiego wytrwawszy strony wiary, z łaski bożej, na złość i konfuzję nieprzyjaciołom prawdy dokonała żywota swego w religiji ojczyściej, zbawiennej apostołskiej, katolickiej, ewangelickiej”⁷². Lęku o przyszłość nie usunęła wiadomość o pokoju z Turcją w Karłowicach w 1699 r. Na wiadomość, że traktatu nie akceptowała Rosja, Dyjakiewicz nie tylko życzył Piotrowi I powodzenia w wojnie z Turkami, lecz także wyrażał nadzieję, że ucywilizuje on Rosjan: „Któremu Pan niech dopomaga, bo mimo wszystkie przodki swe ewangelikom jest przychylny, *hac barbara gente*. Już będąc carem, po cudzych krajach przejeżdżał się, osobliwie z jegomością elektorem brandenburskim zawarł konfidencyję. [--] Przez którego [tj. Piotra I – W.K.] Bóg wszechmogący azali kiedy da i Moskwie większe oświecenie w Ewanieliji swojej świętej. Amen, *fiat*”⁷³.

Obaj autorzy wiele uwagi poświęcali polityce krajowej, szczególnie wojnie domowej na Litwie, Dyjakiewicz także konfederacji tarnogrodzkiej. Kraiński relacjonował konflikt litewski z perspektywy naocznego obserwatora i wyraźniej niż Dyjakiewicz, który potępiał Sapiehów głównie za ich współpracę ze Szwedami⁷⁴, solidaryzował się z ruchem szlacheckim wymierzonym w dominację Sapiehów. Jesienią 1698 r. z plebanii w Kościeniewie z sympatią obserwował marsz chorągwi pospolitego ruszenia szlacheckiego, które zwołane na 12 listopada pod Grodno przez kasztelana witebskiego Michała Kazimierza Kocięła zbierało się do walki z Sapiehami⁷⁵. Wiosną 1700 r. zanotował informację o inauguracji obrad trybunału w Wilnie, w czasie której dworzanie Sapiehów napadli na orszak książąt Wiśniowieckich. Jesienią opis występków i nadużyć sapieżyńskich przechodzi w relację bitwy pod Olkienikami, przy czym sympatia autora jest cały czas po stronie szlacheckich „republikantów”⁷⁶.

Z kolei w formułowanych przez Dyjakiewicza opiniach o konfederacji tarnogrodzkiej nadzieja na pacyfikację Rzeczypospolitej przez ruch szlachecki

⁷¹ Ibid., s. 39, 132–133.

⁷² Ibid., s. 24.

⁷³ Ibid., s. 43–44.

⁷⁴ DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 51–53.

⁷⁵ KRAIŃSKI, Diariusz, listopad 1698 r.; zob. Józef GIEROWSKI, *Kocięł Michał Kazimierz*, [in:] PSB, t. 13, s. 223–225; Andrzej RACHUBA, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 318–320.

⁷⁶ KRAIŃSKI, Diariusz, kwiecień i wrzesień 1700 r.

zderzała się z sympatią dla dworu królewskiego, który postrzegał jako źródło legalnej władzy i protekcji dla ewangelików. Relacjonując zerwanie sejmu 1712/1713 r., potępiał skutki „złotej wolności”: „Tak to nasi *sibi ipsi lex iritum parant* pod zasłoną zbytniej wolności”⁷⁷. W 1713 r. niechętnie pisał o antykrólewskim spisku, na czele którego stał wojewoda ruski Jan Stanisław Jabłonowski⁷⁸. Gdy jesienią 1715 r. zawiązała się konfederacja tarnogrodzka, uznał ją za szwedzką intrygę. I choć w czasie rokowań w Lublinie i Warszawie formułował bardziej wyważone oceny, to traktat z 1716 r. ocenił negatywnie z uwagi na ograniczenia praw ewangelików⁷⁹.

Wiele miejsca w diariuszach zajęły wypadki wojny północnej. Czerpane głównie z gazet informacje o pierwszych latach wojny naznaczonych klęskami Augusta II i jego sojuszników są relacjonowane przez Dyjakiewicza z przygnębieniem. Zmienił ton po klęsce szwedzkiej w 1709 r., z satysfakcją przytoczył opis parady zwycięstwa, którą Piotr I urządził w Moskwie po bitwie pod Połtawą. Podziwiał cara tryumfatora, choć i współczuł „sturbowanym” jeńcom szwedzkim⁸⁰. W następnym roku odnotował starcie rosyjsko-tureckie nad Prutem, ale przedstawił je jako sukces Piotra I, który: „Stoczywszy bitwę, przez trzy dni *continuo* krwawie potykając się, pole otrzymał, mało co swoich utraciwszy, i kilka tysięcy zbił Turków. *Tandem* dali sobie *armistitium* i do traktatów z sobą pokoju przystąpili”⁸¹. A więc porażka Piotra I pod Stånilesti 9–11 VII 1711 r. została przedstawiona w duchu propagandy rosyjskiej, ale musiało to odpowiadać zapatrywaniom Dyjakiewicza, bo nie zostało to później sprostowane. W następnych latach szczegółowo relacjonował koleje wojny ze Szwecją. Informacje o upadku Stralsundu w 1715 r. i ucieczce Karola XII czerpane były z gazet, ale ich „gęstość” oraz ton świadczą o emocjonalnym zaangażowaniu po stronie zwycięskiej antyszwedzkiej koalicji⁸².

Nieco odmienny charakter mają zapiski Kraińskiego. Rezydując w Kopylu, także czerpał informacje z gazet, ale o wydarzeniach rozgrywających się na Nowogródczyźnie pisał na podstawie relacji znajomych lub własnych obserwacji. „Gazetowe” relacje Kraińskiego dobrze oddają bieg wypadków wojennych, ale ciekawsze są zapiski dotyczące spraw lokalnych. Autor, zwolennik Augusta II i „republikantów”, w ocenach szczegółowych kierował się interesem własnym oraz środowiska, ale niekiedy zwykłą przyzwoitością. Relacjonując bitwę ze Szwedami pod Dorsuniszkami 24 III 1702 r. i podjętą 3 kwietnia

⁷⁷ DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 66.

⁷⁸ Ibid., s. 79.

⁷⁹ Ibid., s. 124–136.

⁸⁰ Ibid.

⁸¹ Ibid., s. 71–72.

⁸² Ibid., s. 72–80 i 120–127.

próbę odbicia zajętego przez Szwedów Wilna, solidaryzował się z „naszymi”, czyli oddziałami Michała Serwacego Wiśniowieckiego i Ludwika Pocięja⁸³. Jednak w informacji o tym, że 31 maja chorąży żmudzki Kazimierz Zaranek Horbowski kazał rozstrzelać kilku stronników Sapiechów, m.in. podkomorzego wielkiego litewskiego Jana Paca i pisarza ziemskiego wiłkomierskiego Stanisława Szółkowskiego, czujemy wyraźny brak akceptacji – Pac określony jest nawet jako „wielce godny i poważny człek”⁸⁴. Gdy w 1704 r. chorąży wielki litewski Hrehory Ogiński chciał bronić przed Szwedami fortecy w Birzach i spalił przyległe miasto z kościołami trzech wyznań, Kraiński uznał to za głupotę i bezbożność⁸⁵.

„Etyczny sytuacjonizm” ocen dostrzegamy najwyraźniej, gdy w grę wchodziły materialne koszty wojny. Latem 1703 r. wojsko litewskie wybierało podatki w Słuczczyźnie i Kraiński skwitował to najgorszymi życzeniami pod adresem „naszych”: „Bodaj się byli nigdy nie śnili i marnie za swoje sprawy poginęli”⁸⁶. Miał zresztą własne doświadczenia z tym wojskiem, bo gdy wcześniej w Kopylu zimowały dwie chorągwie, żołnierze potłukli okna w kościele ewangelickim i zabrali mu dwa konie⁸⁷. Zależność oceny od sytuacji widać też w relacji konfliktu miecznika litewskiego Krzysztofa Sienickiego z mieszkańcami Słucka, którzy najpierw wyrzucili żołnierzy jego regimentu z miasta, a następnie odmówili wypłaty należnych im świadczeń. Relacjonując to, Kraiński całym sercem był po stronie mieszczan, co wynikało zapewne nie tylko z niechęci do ponoszenia ciężarów na wojsko, lecz także do Sienickiego, który dla kariery przeszedł na katolicyzm i określany był konsekwentnie jako „apostata”⁸⁸. W 1706 r., kiedy w okolicach Słucka Szwedzi walczyli z sojusznikami Rzeczypospolitej – Rosjanami i Kozakami, Kraiński potępiał obie strony za niszczenie kraju⁸⁹. Gdy jesienią wkroczyły tam oddziały polskie i saskie, szczegółowo opisywał ich nadużycia, by wreszcie pożegnać z wyraźną niechęcią: „i tak przez niedziel trzy czy cztery bonowawszy, ku Warszawie znowu król z tą archandryją ruszył się”⁹⁰.

Szczególnie cenne, a niekiedy nawet poruszające, są naoczne świadectwa wojennej grozy. W maju 1706 r. Kraiński wybrał się do Lachowicz, by bezsku-

⁸³ KRAIŃSKI, Diariusz, kwiecień 1702 r.

⁸⁴ Ibid., lipiec 1702 r., dopisek na marginesie.

⁸⁵ Ibid., lato 1704 r.

⁸⁶ Ibid., lato 1703 r.

⁸⁷ Ibid., luty 1703 r. Bardziej szczegółowa relacja w liście J. K. Kraińskiego do S. Niezabitowskiego, Kopyl, 9 IV 1703, AGAD, AWR V, nr 7687, s. 1–3.

⁸⁸ Ibid., styczeń–maj 1705 r. W sprawie konfliktu regimentu dragońskiego gen. Krzysztofa Sienickiego ze Słuckiem zob. dokumentację w AGAD, AWR, VII, nr 30.

⁸⁹ KRAIŃSKI, Diariusz, 22 III, 28 IV, 11 V, 22 V 1706 r.

⁹⁰ Ibid., wrzesień 1706 r.

tecznie starać się o uwolnienie uwięzionego tam przez Szwedów szwagra – Józefa Żydowicza. W Lachowiczach obserwował, jak kozacy i rosyjscy jeńcy pod szwedzkim nadzorem rujnowali tamtejszą fortecę i pałac Sapiehów, a w okolicach Klecka ze zgrozą liczył zbiorowe mogiły („kurhany”) żołnierzy rosyjskich i kozackich: „których nie mogli dobrze pogrześć dla smrodu. Z ziemi widać było nogi, ręce, a inszych po lasach pochowano, tych liczyć nie można było”⁹¹.

Sygnalizowane wyżej różnice pomiędzy Dyjakiewiczem a Kraińskim dotyczyły nie tyle sposobu postrzegania rzeczywistości, ile ocen światopoglądowych. Paradoksalnie plebejusz Kraiński solidaryzował się z ruchem szlacheckim, podczas gdy szlachcic Dyjakiewicz był regalistą niechętnym wystąpieniom szlachty, szczególnie jeśli skierowane były przeciw legalnej władzy. Pewne różnice mentalne dotyczące nie tyle percepcji zjawisk, ile ich oceny, dostrzegamy przy informacjach o zjawiskach naturalnych. Ogólnie obaj autorzy skłonni byli postrzegać nadzwyczajne zjawiska astronomiczne i pogodowe jako znaki nie-szczęść: wojen i epidemii.

Dnia 23 IX 1699 r. Dyjakiewicz (który kolekcjonował tego rodzaju informacje⁹²) obserwował zaćmienie słońca. I choć wiedział o nim z „kalendarzy tegorocznych”, to zanotował, że prosił Boga, by nie przyniosło szkód ojczyźnie⁹³. Kolejne zaćmienie, które widział 14 IX 1708 r., *post factum* uznał za zapowiedź epidemii. „Powietrze” przeszło przez Mazowsze i Prusy Królewskie w 1709 r., w samym tylko Węgrowie miało umrzeć 1200 osób „i naszych kilka”⁹⁴. Z kolei zaćmienie 3 V 1715 r. miało zwiastować niepogodę, a w efekcie nieurodzaj⁹⁵. Także Kraiński, choć z mniejszą pilnością, odnotowywał zaćmienia, łączył je z kłeskami – zaćmienie słońca we wrześniu 1699 r. miało zapowiadać mrozy, od których w grudniu zamarzło kilka osób⁹⁶, z kolei zaćmienie w maju 1706 r. poprzedziło o dwa dni wielki pożar Kopyła⁹⁷. Wreszcie obserwowany latem 1704 r. tajemniczy jasny obłok „niedobre to było *signum*”, bo 5 sierpnia Szwedzi pobili wojsko litewskie pod Kryźborkiem⁹⁸.

Podobnie banalne refleksje dotyczyły zjawisk pogodowych – według Dyjakiewicza wojnę północną poprzedziły: gromy zimą, pożary, powódzie i wichury, które topiły statki i „domy obaliły, wieże kościelne miejscami łamały i zrywały”⁹⁹. Także Kraiński uważał, że burza, którą przeżył w Kopylu w 1708 r.,

⁹¹ Ibid., 19 i 21 V 1706 r.

⁹² Na ostatniej stronie diariusza Dyjakiewicza zachował się rejestr zaćmień słońca i księżyca.

⁹³ DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 42.

⁹⁴ Ibid., s. 60.

⁹⁵ Ibid., s. 122.

⁹⁶ KRAIŃSKI, Diariusz, 23 IX 1699 r.

⁹⁷ Ibid., 12 V 1706 r.

⁹⁸ Ibid., 1 VIII 1704 r.

⁹⁹ DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 59.

a która wyrwała drzewa z korzeniami i obalała domy, zapowiadała wojnę¹⁰⁰. Obaj duchowni zanotowali, że wielkie mrozy zimą z 1708 na 1709 r. i wylew Dźwiny, która wiosną zalała Rygę tak, że „ryby w kościołach potem najdowano”, zwiastowały klęskę Szwedów pod Połtawą¹⁰¹.

Wiara w to, że nadzwyczajne i niewytłumaczalne zjawiska należy postrzegać jako znaki klęsk, które z kolei były interpretowane jako kary za ludzkie grzechy, wydaje się typowa dla epoki. W diariuszu Dyjakiewicza pojawiły się jednak próby stosowania racjonalnych wyjaśnień. W czerwcu 1695 r., w drodze z Sidry do Sielca na Podlasiu, trafił na załamanie pogody i śnieżycę. Zanotował też, że „widać było materiją jakąś siarczystą, żółtą na ziemi mokrej jak mąka, a na wodzie po rynsztokach jak śmietana gęsta pływała, w żółtym, siarczystym właśnie kolorze, com dobrze i pilno uważał. I zda mi się, byłem jedno nie zgrzeszył i cudom bożym nie zakładał granice, że to była materia właśnie siarczysta, piorunom, ogniom i błyskawicom służąca, na powietrzu modyfikowana”¹⁰².

Ta naiwna próba racjonalizacji (z zastrzeżeniem wiary w „cuda boże”) może świadczyć, że Dyjakiewicz ze studiów w Lejdzie wyniósł jednak skłonność do racjonalnego postrzegania świata, choć zdawał sobie sprawę, iż klóci się to z tradycyjnymi pojęciami. Dotyczy to także astrologii – przy zapiskach dotyczących urodzin dzieci umieszczał początkowo informacje o znaku zodiaku. Później jednak zaczerpnął je z wyjaśnieniem: „Znaki się tylko pozamazywało, pod którymi się rodzili, uchodząc *curiositatem*”¹⁰³. Trudno orzec, czy był to przejaw niewiary w astrologię, czy obawy, że te informacje zostaną źle zinterpretowane z teologicznego punktu widzenia, ponieważ wiara w zdeterminowanie ludzkich losów „przez gwiazdy” była sprzeczna z wiarą w opatrzność bożą.

Najistotniejsza mentalna różnica między Dyjakiewiczem a Kraińskim polegała jednak na różnym poziomie zapotrzebowania na percepcję sensualną. Pierwszy z umiarem relacjonował obserwacje własne i często posiłkował się informacjami z drugiej ręki. Odmienne Kraiński, który ciekaw był świata, co sygnalizował już w tytule diariusza, starał się więc zobaczyć jak najwięcej „na własne oczy” i z satysfakcją o tym opowiadał. Najwyraźniej różnicę tę dostrzegamy w relacjach z podróży i ze studiów zagranicznych. Dyjakiewicz informacjom o studiach w Królewcu i Lejdzie, żegludze do i z Holandii poświęcił tylko kilka zdań z charakterystyczną wzmianką o tym, jak płynąc do Amsterdamu, przeżył sztorm „koło brzegów norweskich”, czyli na Morzu Północnym¹⁰⁴.

¹⁰⁰ KRAIŃSKI, Diariusz, 19 XI 1708 r.

¹⁰¹ Ibid., Diariusz, styczeń i kwiecień 1709 r.; DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 59.

¹⁰² DYJAKIEWICZ, Memoriale, s. 27.

¹⁰³ Ibid., s. 13.

¹⁰⁴ Ibid., s. 4.

Zupełnie inaczej temat ten potraktował Kraiński, który pełnym różnych szczegółowych obserwacji opisem podróży i studiów w Królewcu i Lejdzie w latach 1684–1691 poświęcił 25 stron rękopisu.

Zacznijmy od notowanych przez Kraińskiego ciekawostek: w 1683 r. widział w Słucku „dwóch Turków na katolicko wiarę ochrzczonych”¹⁰⁵, a w 1688 r. w kościele zamkowym w Królewcu był świadkiem, jak „doktor Bernhardus Sanden¹⁰⁶, *sanctissimae theologiae professor*, chrzcili turecko pannę przednią, baszy córkę, której imię dał Anna Dorothea”¹⁰⁷. W 1686 r. w Królewcu zanotował, że „urodziło się jednej białogłowie troje dzieci, między którymi jedno było z kątczą głową, lecz nieżywe, które *monstrum* swemi oczyma widziałem”¹⁰⁸. W tym roku oglądał tam olbrzymiego wzrostu „panią z Holandii”¹⁰⁹, a w 1687 r. w Gdańsku karła, a w Królewcu słuchał kazania niewidomego od urodzenia, ale mimo to znającego wiele języków kaznodziei luterańskiego¹¹⁰.

W 1691 r. opisywał jarmarczne atrakcje w Lejdzie: słonia, który „wiele czynił osobliwych rzeczy trąbą swą: chorągiew wywijał, po trzykroć z muszkietu strzelał, wiadro wody trąbą swą podejmował i mistrza swego tymże na siebie sadzał, pieniądze z ziemi zbierał, kapelusz z głowy zdejmował”. Widział też „krucyfiks, na którym Chrystus Pan wisiał, i Marią Pannę, i Jana świętego pod krzyżem stojącego. Ten krucyfiks był na łokieć długi a punkciakami był wyrażony rozmaitej farby, lecz gdy przez perspektywy nań patrzono, tedy z tych punktów litery się uczyniły, to jest całą Biblią Świętą, tak Nowy, jak Stary Testament był od rozdziału do rozdziału opisany. Na przykład na pazurze u lewej ręki Chrystusa Pana, na wielkim palcu, wyrażony był cały rozdział siódmy z Mateusza świętego”. Wreszcie podziwiał „ziarno grochowe wielkie, na którym cała Modlitwa Pańska napisana była. *Item* króla angielskiego terazniejszego tymże sposobem wymalowanego”, a na koniec człowieka, który dźwigał ciężary, „ogień jadł, żelazo gryzł i insze kuglarskie sztuki odprawował”¹¹¹.

Z równą uwagą opisywał oficjalne uroczystości. Po śmierci elektora Fryderyka Wilhelma I w maju 1688 r. obserwował uroczystą przysięgę, którą garnizon Królewca składał Fryderykowi III, a we wrześniu uroczystości w Królewcu z okazji berlińskiego pogrzebu „wielkiego elektora”. Najwięcej miejsca

¹⁰⁵ KRAIŃSKI, Diariusz, 1683 r.

¹⁰⁶ Bernhard von Sanden – pastor kościoła staromiejskiego w Królewcu, od 1688 r. *primarius* wydziału teologii i kaznodzieja nadworny elektora Fryderyka III, zob. Carl Alfred von HASE, *Sanden, Bernhard von*, [in:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 30, Leipzig 1890, s. 342–343.

¹⁰⁷ KRAIŃSKI, Diariusz, 21 XII 1688 r.

¹⁰⁸ *Ibid.*, marzec 1686 r.

¹⁰⁹ *Ibid.*, 23 X 1686 r.

¹¹⁰ *Ibid.*, 20 VI i w sierpniu 1687 r.

¹¹¹ *Ibid.*, 28 V 1691 r.

poświęcił jednak opisowi tryumfalnego wjazdu do Hagi w lutym 1691 r. „protestanckiego herosa” – stathoudera Niderlandów Północnych, od 1689 r. króla Anglii i Szkocji oraz pogromcy Jakuba II Stuarta w bitwie nad Boyne, Wilhelma III Orańskiego, a szczególnie wzniesionym z tej okazji w Hadze bramom tryumfalnym oraz towarzyszącym uroczystościom.

Kraiński z upodobaniem oddawał się także zwiedzaniu, czyli uprawiał to, co dziś określa się niekiedy jako „turystykę kulturową”¹¹². Po drodze do Holandii w 1689 r. zwiedził Lubekę, Hamburg i Amsterdam, z Lejdy wybrał się na zwiedzanie Delft, Hagi i Rotterdamu, gdzie podziwiał m.in. pomnik Erazma. W następnym roku pojechał na synod do Enkhuizen, przy okazji zwiedził Horn i ponownie Amsterdam. W sierpniu 1690 r. z kilkoma kolegami ze studiów odwiedził Huis ten Bosch, czyli rezydencję stathouderów pod Hagą. Zostawił szczegółowy opis pałacu, ogrodów i „zwierzyńca królewskiego, w którym widzieliśmy woły, krowy indyjskie, sarny, wielbłądy, łosie, kokoszy indyjskie, bażanty żywe *alias* kurczęta indyjskie, gęsi, kaczki, żurawie, papugi indyjskie, do tego dwóch ptaków wielkich na chłopa, co żelazo jedli, zowią się kasiari *alias* strusowie”¹¹³, jeszcze inszego widzieliśmy ze złotą koroną, który się też nazywał kron bogel¹¹⁴, to jest koronowany ptak”¹¹⁵. Tego dnia studenci wybrali się jeszcze „do ogrodu niektórego grafa Bornlandt nazwanego, w któremesmy też barzo śliczne fontanny, skryte i jawne, z inszemi pięknymi rarytetami widzieli, osobliwie altankę ze szkła zwierciadłowego robioną, ten ogród nazywa się Synflut”¹¹⁶.

W listopadzie 1690 r. Kraiński opisał *theatrum anatomicum*, uniwersytecki gabinet osobliwości oraz ogród botaniczny w Lejdzie. Latem następnego roku, korzystając z zaproszenia kolegi ze studiów, spędził cztery tygodnie w Hellevoetsluis, a przy okazji zwiedził Delft, Rotterdam, Den Briel oraz leżące już na granicy Zelandii miasteczka Sommelsdijk i Middelharnis. Dnia 14 X 1691 r. wypłynął z Amsterdamu i notował etapy żeglugi – od Wysp Fryzyjskich, przez Cieśniny Duńskie, Kopenhagę, Bornholm do Gdańska, gdzie po sztormach

¹¹² Armin MIKOS VON ROHRSCHEIDT, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Poznań 2016, s. 47, 107–110; pomijamy tu informacje nt. badań nad nowożytnymi relacjami z podróży, które w Polsce intensywnie prowadził Antoni Mączak, zob. Antoni MĄCZAK, *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978 oraz *Travel in Early Modern Europe*, transl. Ursula PHILLIPS, Cambridge 1995.

¹¹³ Zapewne kazuar, niderl. *kazuari*, co Kraiński oddał jako „kasiari”.

¹¹⁴ „Kron bogel” – zniekształcona niderl. nazwa żurawia szarego – *kraanvogel*, jednak opis wskazuje na koronnika, czyli żyjącego w Afryce żurawia koroniestego.

¹¹⁵ KRAIŃSKI, Diariusz, 27 VIII 1690 r.

¹¹⁶ „Synflut” – zniekształcone niderl. *de zondvloed* lub *de sintvloed* – powódź, potop, tu: nazwa parku z fontannami i pułapkami wodnymi.

na Bałtyku przybyli 10 listopada i „zamarzli” na redzie. W lutym 1692 r. autor diariusza wyruszył z Gdańska przez Królewiec do Wilna, a po drodze odwiedził Kłajpedę, Tylżę i Kowno. Także w następnych latach korzystał z okazji do zwiedzania: w czerwcu 1692 r., jadąc na synod do Birż, zwiedził pałac Sapiechów na Antokolu, kościół w Dubinkach z nagrobkami Radziwiłłów, a po zakończeniu synodu zamek w Birżach wraz z „cekhauzem” i lochami.

Różnica w mentalności, szczególnie w poziomie poznawczej aktywności, między Dyjakiewiczem a Kraińskim jest wyraźna, należy więc zachować ostrożność w formułowaniu ogólnych wniosków na temat stanu świadomości oraz nastrojów środowisk ewangelickich na podstawie tych dwóch egodokumentów. Wydaje się jednak, że można pokusić się o próbę ostrożnej odpowiedzi na postawione wyżej pytania.

Na podstawie analizy zapisów diariuszy nie dostrzegamy, by ich autorzy znajdowali się w komunikacyjnej izolacji – bez ograniczeń docierały do nich informacje publiczne i gazetowe, a tylko w wypadku wiadomości wymienianych w kręgu znajomych, czy też „pocztą pantoflową”, można uznać, że były one „wyznaniowo zorientowane”. Obaj autorzy bez wątplenia dostrzegali postępującą izolację środowisk ewangelickich, choć wyraźniej widzimy to w notatkach rezydującego na Podlasiu Dyjakiewicza. Kraiński przez większość czasu objętego zapisami diariusza pracował w województwie nowogródzkim, w środowisku, gdzie przewaga katolików nie była tak wyraźna jak na Podlasiu, dlatego też jego zapisy w mniejszym stopniu oddają obawę przed represjami. Wydaje się nawet, że w poczuciu obu autorów stosunki między ewangelicką mniejszością a katolicką większością w Rzeczypospolitej wcale nie układały się w praktyce życia codziennego tak źle, jak to może wynikać z opracowań historycznych. Być może więc proces alienacji tego środowiska nabrał dynamiki dopiero w późniejszym okresie.

Co też ciekawe, w obu diariuszach brakuje refleksji na temat różnic kulturowych między społeczeństwem północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej a znanym obu autorom światem protestanckiej Europy (Prusy, Holandia). Najwyraźniej infrastruktura cywilizacyjna, jakość życia codziennego i stosunki społeczne w Rzeczypospolitej nie odbiegały w ich oczach jakoś szczególnie od standardów zachodnioeuropejskich.

Wreszcie stosunek do państwa – tak już wyraźnie, a nawet na przełomie XVII i XVIII w. ostentacyjnie katolickiej Rzeczypospolitej szlacheckiej. Bez wątplenia obaj ewangeliccy duchowni czuli się jej obywatelami i patriotami, choć każdy na swój sposób. Związany ze środowiskiem mieszczańskim Węgrowa i Warszawy Dyjakiewicz jawi się na kartach diariusza jako regalista krytyczny wobec nadużyć szlacheckiej „złotej wolności”. Żyjący w Wielkim Księstwie Litewskim, w świecie zdominowanym przez szlachtę, Kraiński solidaryzował się z jej poglądami, a więc jego patriotyzm ma znacznie bardziej szlachecki niż

regalistyczny charakter. Obaj autorzy diariuszy mieli mocną ewangelicką tożsamość wyznaniową, którą jednak bezkolizyjnie łączyli z poczuciem wspólnoty z przeważnie już katolickim społeczeństwem Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

- Bagińska, Elżbieta. "Edukacja kaznodziejów ewangelicko-reformowanych na Litwie w XVII wieku." *Studia Podlaskie* 20 (2012): 55–74.
- Bagińska, Elżbieta. "O peregrynacjach naukowych protestantów polskich i litewskich; w związku z książką Ferencza Postmy, *Studenci z Rzeczypospolitej we fryzyjskim uniwersytecie we Franeker (Spis nazwisk, bibliografia)*, tł. W. Rynduch-Walecki, Kraków 2014, Wydawnictwo Collegium Columbinum, ss. 195." *Studia Podlaskie* 12 (2014): 263–271.
- Bagińska, Elżbieta. "The careers of calvinist stipendiaries from the Grand Duchy of Lithuania in the 17th century. The example of Gabriel Dyjakiewicz." *Lithuanian Historical Studies* 16 (2011): 61–71.
- Bajer, Peter P. *Scots in the Polish-Lithuanian Commonwealth 16th to the 18th centuries. The formation and disappearance of an ethnic group*. Leiden–Boston: Brill, 2012.
- Bewicz, Piotr. "Historyk wobec egodokumentu – intymność i granica." In *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, edited by Waldemar Chorażyczewski, Arvydas Pacevičius and Stanisław Roszak, 23–33. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2015.
- Biržiška, Vaclovas. *Lietuvos studentai užsienio universitetuose XIV–XVIII amžiais*, edited by Mykolas Biržiška, introduction by Adolfas Šapoka. Chicago: Lituanistikos instituto leidykla, 1987.
- Boniecki, Adam. *Herbarz polski*, vol. 12. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1908.
- Boureau, Alain. "Propozycja uściślenia historii mentalności." *Rocznik Antropologii Historii* 4/1(6) (2014): 179–194.
- Buchwald-Pelcowa, Paulina. "Kłokocki Kazimierz Krzysztof." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 13, 64. Wrocław: Ossolineum, 1967–1968.
- Burguière, André. "The fate of the history of mentalités in the Annales." *Comparative Studies in Society and History* 24/3 (1982): 424–437.
- Chrościcki, Juliusz. *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów, 1587–1668*. Warszawa: PWN, 1983.
- Czapska, Anna. "Najstarsze domy w Węgrowie." *Ochrona Zabytków* 11/1–2 (1958): 145–146.
- Deprez, Stanislas. "Le concept de mentalité selon Lucien Lévy-Bruhl." Accessed August 8, 2021. <http://www.classiques.uqac.ca>
- Du Rieu, Willem N., ed. *Album studiosorum Academiae Lugduno Batavae, 1575–1875*. Hagae: apud Martinum Nijhoff, 1875.
- Dydała Jerzy and Adam Kucharski. "Szwycowski (Szejkowski) Samuel Kazimierz." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 49, 509–512. Warszawa: Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, 2013–2014.

- Dziechcińska, Hanna. *Pamiętniki czasów saskich. Od sentymentalizmu do sensualizmu*. Bydgoszcz: WSP w Bydgoszczy, 1999.
- Dziechcińska, Hanna. *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci: XVI–XVII–XVIII*. Warszawa: IBL PAN, 2003.
- Erler, Georg, ed. *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg in Preussen*, Bd. 2: *Die Immatrikulationen von 1657–1829*. Leipzig: Duncker & Humblot, 1911.
- Gajl, Tadeusz. *Herbarz polski od średniowiecza do XX wieku*. Gdańsk: L&L Firma Dystrybucyjno Wydawnicza Sp. z o. o., 2007.
- Gąsior, Ewa. *Sejm konwokacyjny po śmierci Jana III Sobieskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2017.
- Geremek, Bronisław. "Umysłowość i psychologia zbiorowa w historii." *Przegląd Historyczny* 53/4 (1962): 629–644.
- Gierowski, Józef. "Kocięł Michał Kazimierz." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 13, 223–225. Wrocław: Ossolineum, 1967–1968.
- Gizbert Studnicki, Waclaw. "Dyjakiewicz z Kolimata Gabriel." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 6, 53–54. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948.
- Glebov, Ivan. *Istoricheskaya zapiska o sluckoy gimnazii s 1617–1630–1901 gg*. Vilna: [s.n.], 1903.
- Hase, Carl Alfred von. "Sanden, Bernhard von." In *Allgemeine Deutsche Biographie*, edited by Rochus von Liliencron, vol. 30, 342–343. Leipzig: Duncker & Humblot, 1890.
- Israel, Johnatan I. *Radical Enlightenment. Philosophy and the making of modernity 1650–1750*. Oxford: Oxford University Press, 2001.
- Jadacki, Jacek J. *Spór o granice poznania. Prolegomena do epistemologii*. Warszawa: PWN, 1985.
- Jarczykowa, Mariola. „Papirowe materie” Piotra Kochlewskiego. *O działalności pisarskiej sekretarza Radziwiłłów birzańskich w pierwszej połowie XVII wieku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2006.
- Jarczykowa, Mariola. *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2012.
- Knipscheer Fredrik S. "Moine (Etienne le)." In *Nieuw Nederlandsch biografisch woordenboek*, vol. 10, edited by Philip C. Molhuysen, Friedrich K. H. Kossmann, 635–636. Leiden: A. W. Sijthoff, 1937.
- Koczerska, Maria. "Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości." *Studia Źródłoznawcze. Commentationes* 15 (1970): 109–140.
- Kolbuszewski, Kazimierz. *Postylografia polska XVI i XVII wieku*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1921.
- Kołodziejczyk, Arkadiusz and Tadeusz Swat, eds. *Węgrów. Dzieje miasta i okolic w latach 1441–1944*. Węgrów: Towarzystwo Miłośników Ziemi Węgrowskiej, 1991.
- Konarski Szymon. *Szlachta kalwińska w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo „Semper”, 1992.
- Kosman, Marcelli. "Litewskie kazania pogrzebowe z pierwszej połowy XVII wieku." *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 17 (1972): 87–114.

- Kozerska, Helena, ed. "Zapiski autobiograficzne Piotra i Daniela Cefasów oraz Samuela Cienia. 1629–1735." *Reformacja w Polsce* 12/45–50 (1953–1955): 261–281.
- Kriegseisen, Jacek. "Srebrny serwis stołowy króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Przyczynki do biografii i twórczości gdańskiego złotnika Petera von der Rennen." In *Studia Waweliana*, vol. 11–12, 177–188. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2002–2003.
- Książek, Tomasz. *Bańka filtrująca i błąd confirmacji w świadomości użytkowników Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019.
- Kucharski, Tomasz. "'Naderwany' sejm konwokacyjny w 1696 r. Uwagi o nieodzwonności historii prawa na marginesie pracy Ewy Gąsior." *Czasopismo Prawno-Historyczne* 71/1 (2019): 327–358.
- Kuczyński, Wiktoryn. *Pamiętniki 1668–1737*, edited by Józef Maroszek. Białystok: Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, 1999.
- "Leidse hoogleraren vanaf 1575". Access August 10, 2021. <https://www.hoogleraren.universiteitleiden.nl>
- Lévy-Bruhl, Lucien. *La mentalité primitive*. Paris: Presses universitaires de France, 1922.
- Lévy-Bruhl, Lucien. *Les fonctions mentales dans les sociétés inférieures*. Paris: Presses universitaires de France, 1910.
- Łukaszewicz, Józef. *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, vol. 2. Poznań: Księgarnia Nowa, 1843.
- Maliszewski, Kazimierz. *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „Theatrum mundi”*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 1990.
- Manikowska, Halina. "W poszukiwaniu źródła 'totalnego'. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w." *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 68/1 (2020): 19–35.
- Maroszek, Józef. "Dzieje zboru kalwińskiego w Zabłudowie w latach 1608–1868." In *Mój Kościół w historię wpisany. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Krahelowi*, edited by Tadeusz Kasabuła and Adam Szot, 274–310. Białystok: Archiwum Archidiecezjalne, 2007.
- Maruszewski, Tomasz. "Pamięć autobiograficzna jako podstawa tworzenia doświadczenia indywidualnego." In *Psychologia. Podręcznik akademicki*, vol. 2, edited by Jan Strelau, 165–182. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2000.
- Maruszewski, Tomasz. *Psychologia poznania*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2001.
- Mączak, Antoni. *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1978.
- Mączak, Antoni. *Travel in Early Modern Europe*, Translated by Ursula Phillips. Cambridge: Polity Press, 1995.
- Merczyng, Henryk. *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1904.

- Mikos von Rohrscheidt, Armin. *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*. Poznań: Wydawnictwo KulTour.pl, 2016.
- Myers, David G. *Psychologia społeczna*. Translated by Anna Bezwińska-Walerjan. Poznań: Wydawnictwo Zysk i Sp., 2003.
- Nęcka, Edward, Jarosław Orzechowski and Błażej Szymura. *Psychologia poznawcza*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2006.
- Niesiecki, Kasper. *Herbarz polski*, edited by Jan Nepomucen Bobrowicz, vol. 6. Lipsk: Breitkopf & Haertel, 1841.
- Oleszewski, Jan. *Abrys domowej nieszczęśliwości y wewnętrznej niesnaski, woyny, Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego pro informatione potomnym...*, edited by Franciszek Kluczycki. Kraków: Stanisław Kluczycki, 1899.
- Rachuba, Andrzej. *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2002.
- Rol, Barbara. "Rennen (Renne) Piotr von der." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 31, 112–113. Wrocław: Ossolineum, 1988.
- Rol, Barbara. "Rennen (Renne) Salomon von der." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 31, 113. Wrocław: Ossolineum, 1988.
- Schulze, Winfried. "Ego-Dokumente. Annäherungen an den Menschen in der Geschichte. Vorüberlegungen für die Tagung 'Ego-Dokumente'." In *Ego-Dokumente. Annäherungen an den Menschen in der Geschichte*, edited by Winfried Schulze, 11–30. Berlin: Akademie Verlag, 1996.
- Skepjan, Anastazja A. "Pogrzeb Janusza Radziwiłła (1579–1620)." *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 40 (2017) 1: 3–30.
- Tazbir, Janusz. "Kraiński Krzysztof." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 15, 92–93. Wrocław: Ossolineum, 1970.
- Trawicka, Zofia. "Działalność polityczna i reformacyjna Piotra Kochlewskiego." *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 8 (1963): 125–148.
- Trawicka, Zofia. "Kochlewski Piotr." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 13, 216–217. Wrocław: Ossolineum, 1968–1969.
- Tworek, Stanisław. "Kraiński Jan Krzysztof." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 15, 91–92. Wrocław: Ossolineum, 1970.
- Wasilewski, Tadeusz. "Mirski Grzegorz (Hrehory)." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 21, 346–348. Wrocław: Ossolineum 1976.
- Wirth, Jean. "Koniec mentalności." Translated by Jakub Dadlez. *Kultura i Historia* 32 (2017): 363–378.
- Wolański, Filip, ed. *Staropolski ogląd świata – problem inności*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007.
- Wolański, Filip, ed., *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017.
- Wolański, Filip and Bogdan Rok, eds. *Tożsamość i odmienność*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011.
- Woleński, Jan. *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2005.

Wyczański, Andrzej. "Kultura polskiego Odrodzenia. Próba określenia historycznego mentalności." *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 10 (1965): 11–51.

Wyszomirski, Tadeusz. "Z przeszłości zboru protestanckiego w Węgrowie w XVII i XVIII wieku." *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 4 (1959): 137–155.

Ziober, Aleksandra. "Przyroda ujarzmiona na terenach Europy Środkowej w świetle diariuszy podróży przedstawicieli elit Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII i XVIII wieku." *Historyka. Studia Metodologiczne* 46 (2016): 79–94.

